GŁOS POMORSKI

Nr. 198 — Rok 4.

(GAZETA POMORSKA)

Numer pojedyńczy 10 gr. (Numer niedzielny 15 gr.)

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji **1,80 Złp.** w agenturach miejscowych miesięcznie **1,85 Złp.**, przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą **2,05 Złp.**, wprost na poczcie lub u listowego miesięcznie **2,13 Złp.**, dla W. M. Gdańska 2,5 Guld. Gd. — pod opaską w Polsce **3,50 Złp.**, do Gdańska 4.00 Guld. Gd., do Francji 18 fr., (z wysyłką co 2-gi dzień 14 fr). do Anglji 5 shil do Stanów Zjednoczonych 80 cent. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strejki, przeszkody techniczne i. t. d. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty.

Rachunek bieżący: **Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Związku Spółek Zarobk., Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz, P. K. K. P. Grudziądz.** — Konto czekowe: **Gdańsk nr. 2980.** Konto pocztowe: **Kasa Oszczędności, Oddział w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności wykonania Grudziądz.**

Ogłoszenia z Polski. Wiersz wysokosci milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 8 groszy w dziale reklamowym na stronie 1-3 łam. przed tekstem 60 groszy, wśród tekstu 35 groszy za tekstem 28 groszy. dla W. M. Gdańska wiersz m/m. 8-łam. w dziale ogł. 0,10 Guld. Gd., wiersz m/m 3-łam. przed tekstem 0,66 Guld. Gd., w tekście 0,40 Guld. Gd., za tekstem 0,31 Guld Gd., dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 100% nadwyżki. Za tłomaczenia 20 proc nadwyżki. — Rachunki są natychmiast płatne. — Administracja nie przejmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południu.

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** środa, dnia 27-go sierpnia 1924. | Telefon nr. **50 i 51.**

Z Francji.

Z posiedzenia parlamentu — Herriot uda się do Alzacji.

Paryż, 25. 8. (Pat.) Na nocnem posiedzeniu Izba deputowanych kontynuowała dyskusję nad ratyfikacją traktatu lozańskiego. Liberał Grousseau żałuje, że system kapitulacyjny nie został utrzymany na obszarach, podległych mandatom.

Mówca zaniepokojny jest położeniem Francuzów w Palestynie i uważa. że mandat Wielkiej Brytanji nad Palestynie jest — jak się zdaje — skierowany przeciwko Francuzom, którzy w ten sposób stali się cudzoziemcami, podległymi ustawom angielskim.

Paryż, 25. 8. (Pat.) „Matin" dowiaduje się, iż Herriot zamierza na początku października udać się do Alzacji i Lotaryngji, aby zbadać na miejscu możliwość stopniowej zmiany obowiązującego tam obecnie ustawodawstwa.

Paryż, 25. 8. (Pat.) Komunistyczna „L'Humanite" donosi, że prezes ministrów Herriot w porozumieniu z ministrem wojny gen. Nolletem zgodził się na beztermінowe odroczenie procesu przeciwko komunistom w Nadrenji, który miał się rozpocząć dnia 28 bm. w Wiesbadenie.

Paryż, 25. 8. (Pat.) Na dzisiejszem posiedzeniu popołudniowem Izba uchwaliła 333 głosami przeciwko 116 rozplakatowanie mowy Herriota, wygłoszonej na sobotniem posiedzeniu Izby.

Paryż, 25. 8. (Pat.) Dziś rano Izba deputowanych przystąpiła do rozpatrywania projektów ustaw o ratyfikacji traktatu lozańskiego i traktatu z Grecją, podpisanego w Sevres.

Herriot przy tej okazji nadmienił, że Francja jest zdecydowaną popierać demokratyczny i republikański ustrój obecnej Turcji i że można mieć nadzieję, że tureccy mężowie stanu będą o tem pamiętali.

Paryż, 25. 8. (Pat.) Na dzisiejszem popołudniowem posiedzeniu Izby deputowanych, poświęconem sprawie ratyfikacji traktatu lozańskiego przemawiał m. i. komunista, Berton, który utrzymuje, że Rosja nie brała udziału w rokowaniach lozańskich. Stwierdzenie to spotkało się sprzeciwem Herriota, który zaznaczył, że Rosja przystąpiła do konwencji lozańskiej, albowiem po zamordowaniu Worowskiego drugi delegat sowiecki podpisał traktat.

Następnie zabrał głos Franklin Bouillon, oświadczając, że gen. Gouraud doradzał mu zawarcie układu z Angorą. Następnie zabrał głos Herriot, wspominając o tradycyjnych przyjaznych stosunkach między Francją i Turcją.

Francja — mówił premjer — jest krajem wielkodusznym, miłującym wolność. Musimy też nawiązać do tradycji Franciszka I. Briand w przemówieniu swojem przypomniał warunki, w jakich toczyły się rokowania z Angorą i podkreślił, że zrobiono wszystko, aby uniknąć nowej wojny. J

Z Niemiec.

Z posiedzeń partyj — Stanowisko stronnictw — Z obrad nad planem Davesa — Zmiana stanowiska frakcji nacjonalistów niemieckich.

Berlin, 25. 8. (Pat.) Na dzisiejszem posiedzeniu reichstagu rozpoczęła się dyskusja nad deklaracją rządową w związku z pierwszem czytaniem ustaw, związanych z wykonaniem planu Davesa.

Nacjonalista Hergt oświadczył. że nacjonaliści widzą przed sobą jedną drogę, tj. odrzucenie wspomnianych ustaw. Na uwagę zasługuje zdanie, w którem Hergt oświadczył, że minister spraw zagr. poddaje się złudzeniu, twierdząc, że ze strony niemieckiej nie mogłoby być przez cały rok popełnione żadne uchybienie.

Przedstawiciel socjalistów polemizował z wywodami Hergta i uzasadniał aprobujące układ londyński stanowisko socjal-demokratów. Przedstawiciel centrum oświadczył, że partja jego głosować będzie za umową londyńską, układ londyński bowiem w porównaniu z dotychczasowem położeniem stanowić będzie niezaprzeczoną poprawę. Komunista Galke oświadczył, że program Davesa stanowi dla Niemiec klęskę.

Mówca zaleca jako jedyne możliwe dla Niemiec rozwiązanie sojuszu z Rosją sowiecką, gdyż nie Londyn, ale Moskwa może przynieść Niemcom ratunek. Przedstawiciele ludowców oraz demokratów wypowiedzieli się za przyjęciem układu londyńskiego i związanych z nim ustaw. Bulle narodowy socjalista stwierdza, że układ londyński jest drugim Wersalem. Narodowi socjaliści jednogłośnie odrzucają przedłożone ustawy.

Berlin, 25. 8. (Pat.) „Berliner Tageblatt" dowiaduje się, że niemieckie stronnictwo ludowe usiłowało nawiązać kontakt z nacjonalistami. W rokowaniach tych nacjonaliści położyli nacisk i na to, że w razie wstąpienia ich do rządu musieliby otrzymać stanowczo stanowisko kanclerza. Rokowania nie doprowadziły do żadnych wyników. Próby czynione ze strony centrum również nie dały rezultatu, gdyż centrowcy absolutnie nie zgadzają się na to, aby miejsce Marksa zajął nacjonalista.

Berlin, 25. 8. (Pat.) Konwent senjorów reichstagu postanowił odbyć drugie czytanie ustaw Davesa na jutrzejszem posiedzeniu, trzecie czytanie oraz decydujące głosowanie odbędą się we czwartek.

Berlin, 25. 8. (Pat.) Komisja spraw zagr. parlamentu niemieckiego na trwającem bez przerwy 10-godzinn. posiedzeniu załatwiła projekty ustaw w sprawie obciążenia przemysłu, w sprawie pokrycia tych ciężarów i w sprawie kolei. Przyjęto szereg rezolucji co do zabezpieczenia praw urzędników kolejowych.

Berlin, 25. 8. (Pat.) „Montags-Post" donosi o zmianie stanowiska parlamentarnej frakcji niemieckich nacjonalistów wobec planu Davesa, mianowicie pod wpływem ich przywódców frakcja nacjonalistów nie uchwali dla swoich członków przymusu głosowania przeciw ustawom Davesa, lecz raczej pozostawi swym członkom wolną rękę podczas głosowania nad odnośnemi ustawami.

Berlin, 25. 8. (Pat.) Biuro Wolffa powtarza za brukselską „Derniere Heure" wiadomość, jakoby ewakuacja wojskowa Dortmundu miała nastąpić w pierwszych dniach września, zaś w pierwszej połowie września władze belgijskie mają znieść posterunek celny na moście rzeki Lippe naprzeciw Wesel.

Berlin, 25. 8. (Pat.) Jak donoszą z Düsseldorfu, w najbliższych dniach mają się tam odbyć narady francusko-belgijskie w sprawie środków, zmierzających do przeprowadzenia gospodarczej ewakuacji zagłębia Ruhry zgodnie z uchwałami konferencji londyńskiej.

Berlin, 25. 8. (Pat.) Z wyjątkiem organów nacjonalistycznych cała prasa wypowiada się obecnie za przyjęciem układu londyńskiego.

Berlin, 25. 8. (Pat.) Komitet dyrekcyjny ligi hanzeatyckiej wezwał reichstag do przyjęcia układu londyńskiego.

Urojenia wolnego miasta Gdańska.

Gdańsk, 25. 8. (AW.) Wice-prezydent senatu dr. Ziehm referował na zebraniu nacjonalistów sprawę polityki zagranicznej Gdańska. Według „Danziger Allgemeine Zeitung" powiedział o stosunku Gdańska do Polski, co następuje:

„Nasz stosunek do Polski nietylko że się nie polepszył, ale przeciwnie pogorszył się znacznie. Kto temu winien? My staramy się o przyjazną współpracę na polu gospodarczem. Ale zdaje się, że Polska nie chce współpracować".

Dalej senator żalił się na rzekome szykany Polski wobec obywateli gdańskich i Gdańska, wskazując między innymi na artykuły prasy polskiej oraz na mowę marszałka senatu p. Trąmpczyńskiego.

W końcu żalił się, że Polska traktuje Gdańsk jako swoją prowincję, chociaż Gdańsk jest państwem niezależnem. Jesteśmy w trudnej sytuacji gospodarczej. Pod względem narodowym jesteśmy w niebezpieczeństwie. Musimy się bronić. Gdańsk musi zostać narodowo-niemiecki.

Sprawcy wielkiej wojny.

Grudziądz, 27 sierpnia.

Rocznica dziesięciolecia wybuchu wojny światowej ze swej krótkiej perspektywy oddalenia pozwala już szerzej objąć cały ten ogrom zniszczenia, jaki przyniosła wojna, a nadewszystko pozwala ściślej wyznaczyć winowajców jej rozpętania

Jednym z najsenzacyjniejszych przyczynków w tej materji, jakie przyniosła rocznica dziesięciolecia jest wspomnienie pułkownika Seeligera, który w roku 1914 był szefem Wydziału prasowego Min. Wojny w Austrji, ogłoszone w berlińskiej „Acht Uhr Abendblatt".

Całe to wspomnienie odnosi się do 24 godzin poprzedzających wypowiedzenie wojny Serbji przez Austrję.

W pamiętnikach swych zaznacza, że wszyscy ministrowie w tych rozstrzygających chwilach głosowali za wojną i jedynie cesarz Franciszek Józef chciał uniknąć zbrojnego konfliktu. Właśnie wysłano owo słynne ultimatum do Serbji i rząd serbski miał w przeciągu 24 godzin udzielić swej odpowiedzi.

Minister Spraw Zagranicznych hr. Berchtold i Minister Wojny gen. Krobatin udali się do Iszlu, gdzie w owym czasie przebywał cesarz, aby tu oczekiwać na odpowiedź serbską. W Wiedniu panowało wówczas ogólne przekonanie, że cesarz odmówi podpisaniu wypowiedzenia wojny, nawet gdyby Serbja nie zgodziła się na warunki postawione jej przez Austrję.

Tymczasem w sobotę, dnia 25 lipca nadeszły z Iszlu niespodziewanie wiadomości, że cesarz Franciszek Józef podpisał dekret mobilizacyjny, co równało się wypowiedzeniu wojny.

Cóż takiego wpłynęła na zmianę decyzji cesarza?

Pamiętniki pułkownika Seeligera rzucają na tę sprawę ciekawę światło. Podczas rozmowy Berchtolda z cesarzem, ten ostatni oświadczył kategorycznie, że nie podpisze dekretu. Berchtold pokazał mu wówczas telegram, który donosił, że wojska serbskie wkroczyły na terytorjum Bośni i zabiły 400 żołnierzy i żandarmów granicznych austrjackich. Gdy cesarz Franciszek Józef dowiedział się o tem, zawołał oburzony:

— Jakto, tyle krwi już przelano? W takim razie rzeczywiście wojna jest nieuniknina!

I podpisał dekret wojenny.

Pułk. Seeliger opowiada jednak. że absolutnie nie mógł urzędowanie sprawdzić, c z y w i a d o m o ś ć o z a b i c i u 400 ż o ł n i e r z y a u s t r j a c k i c h b y ł a p r a w d z i w a.

Dowiedział się jedynie. że na granicy miało miejsce drobne zbrojne zajście pomiędzy strażą graniczną austrjacką i serbską, podczas którego czterech austrjackich żołnierzy zostało rannych.

Jest więc rzeczą jasną, że hr. Berchtold sam sfałszował ową słynną depeszę, która stała się jedną z bezpośrednich przyczyn wojny światowej.

Oczywiście, że hr. Berchtold, który parł do wojny światowej, był jedynie pionkiem Rządu Niemieckiego. Za kulisami konfliktu austrjacko-serbskiego stał militaryzm niemiecki, który szukał jedynie sposobności do wywołania wojny światowej.

Z militarystycznych snów o potędze Niemcy nie zrezygnowały i dotąd mimo smutnych doświadczeń podczas wojny światowej i poniesionej klęski. Niema prawie tygodnia, aby w Niemczech nie odbyła się jakaś demonstracja w duchu wojennym, która odsłania prawdziwe oblicze niemieckie, wbrew oficjalnie rozgłaszanym zapewnieniom o pokojowych zamiarach Niemiec. Sposobność do takiej znajdzie się zawsze łatwo.

Przebiegając w myśl te lata klęski moralnej, te strumienie łez i krwi wylanej na rozkaz dążeń do urojonych a przewrotnych zachcianek megalomanji germańskiej.

Ambicja więc Niemiec cofnęła kulturę naszą o lata całe wstecz!

I co było tej wojny powodem? tylko chęć ekspansji, zaborczość i szowinizm?

Doprawdy, że wszystkie traktaty londyńskie i plany Davesów to tylko półśrodki, które bynajmniej nie ukrócą megalonji Berlina, a tylko umocnią je w nienawiści do innych.

Pacyfikacja Europy ma rację bytu — dość wojen i krwi rozlanej — ale z drugiej strony musi być to pacyfikacja zdrowa, któraby miała oczy otwarte na istotny stan rzeczy.

W jaki sposób Sowiety zamierzają uporządkować Europę . . . ?

Traktat ryski, uznany i podpisany przez Sowiety obowiązuje, ich zdaniem, jedynie — Polskę. Wychodząc z tej ideologji tłomaczą się ciągłe i żądania Sowietów pod adresem Polski.

Znane jest wystąpienie Rakowskiego w sprawie wschodniej Galicji i żądanie wyodrębnienia tej części przynależnych Polsce terytorjów.

Poza deklaracją — pisze „Robotnik" — w sprawie Galicji Wschodniej Rakowski na ostatniem posiedzeniu konferencji złożył jeszcze 4 tego rodzaju deklaracje polityczne. Delegaci sowieccy nie wytrzymali i w odpowiedzi na propozycję wysłania swego delegata, jako obserwatora na jesienną sesję Ligi Narodów, narysowali cząstkę swego programu uporządkowania Europy.

Występując wbrew traktatowi z Polską z żądaniem w sprawie Galicji Wschodniej, tembardziej mogli sobie pozwolić na żądanie przyłączenia Besarabji do Rosji. Niezależnie od historji tej sprawy, przedstawionej w deklaracji, złożyli jeszcze do protokółu obszerny memorjał. W szumnych frazesach twierdzą bolszewicy w tej deklaracji, że „z punktu widzenia prawa międzynarodowego Besarabja jest i pozostanie terytorjum należącem do S. S. S. R." Powołują się przytem na ofiary, jakie carska Rosja poniosła w walkach na froncie rumuńskim. Wymieniają ile i jakich rodzajów broni wojska rosyjskiego walczyło na terenie Rumunji, jakgdyby to miało rozstrzygać o przynależności kraju.

Również przeciw Rumunji skierowali deklarację w sprawie Bukowiny. Tu już motywacja praw sowieckich do wtrącania się w tę sprawę jest wyjątkowo dzika. Powołują się na jeden z układów międzysojuszniczych z 1916 r., które wszak wszystkie sami bolszewicy unieważnili. Jak we wszystkich deklaracjach tak i w tej wymyślają Anglji, że wraz z innemi mocarstwami pozwoliła na „te akty gwałtu ze strony Rumunji". Zdaje się, że Sowiety swe dotychczasowe aspiracje na Galicję Wschodnią rozszerzył już i na Bukowinę.

Oryginalna jest deklaracja w sprawie cieśnin. Błogosławią tu bolszewicy stare, dobre, carskie czasy, kiedy cieśniny były zamknięte i Rosja czuła się bezpiecznie. Otwarcie cieśnin zagraża imperjalizmowi bolszewickiemu i oto oświadczają oni, że będą musieli zorganizować obronę swych brzegów morza Czarnego. Proponują też Anglikom, aby zmienili swe zapatrywania wy rażone w traktacie lozańskim i przyjęli sowiecki punkt widzenia.

Najciekawsza wreszcie jest deklaracja, która wogóle omawia uregulowanie spraw pokoju międzynarodowego. W poprzednich czterech deklaracjach omówione były sprawy specjalnie ważne dla sowietów, których załatwienie w myśl ich życzeń ma przedewszystkiem doprowadzić do unormowania stosunków europejskich. W tej ostatniej deklaracji wspominają, że takich spraw jest dużo, ale „na razie" nie mówią jeszcze o zmianie np. granic Anglji lub Francji. Tymczasem zajmują się na początek Bałkanami i chcą tu robić „porządek". Znoszą więc Królestwo S. H. S. (Jugosławję), a na jego miejsce proponują utworzyć federację autonomicznych państw Chorwacji, Słowenji, Czarnogóry, Macedonji, Dalmacji i Serbji. Czy ustrój ma być sowiecki tego jawnie nie mówią. W tym wypadku nie poruszają też sprawy „prawa do samookreślenia". a pamiętając jedynie o dawnych skrzydłach rosyjskich nad Bałkanem, chcą swem prawem siostrzycy słowiańskiej uszczęśliwiać z własnej dobrej woli narody bałkańskie. Zmieniają też granice Bułgarji, kosztem Rumunji, zaprowadzają zmiany granic Grecji, Węgier, Czechosłowacji (zapewne chodzi o połączenie bezpośrednie z S. S. S. R.)

Sowiety, wysuwając swój program „uporządkowania" Europy, zdają sobie doskonale sprawę, że urzeczywistnienie tego programu jest możliwe tylko na drodze szeregu wojen. Ale właśnie o to im chodzi. Nie uznają zasadniczo spraw narodowych, u siebie w Rosji gnębią obce narody, ale, jako środek do szerzenia zamętu i podboju obcych państw i narodów posługują się sporami narodowemi w sposób podstępny, podniecając waśnie na rodowe. szczując jednych przeciw drugim, dzieląc skórę na niedźwiedziu, zanim go ubito itd. Taktyka ta idzie na rękę najczarniejszej redakcji monarchistów rosyjskich i niemieckich.

S.

Telegramy drobne.

POLSKA PODRÓŻ NAOKOŁO ŚWIATA.

Warszawa, 26. 8. (AW). Dzienniki podają, iż w przyszłym miesiącu wyruszy w podróż pierwsza wyprawa polska dookoła świata. W skład wyprawy wchodzi 5-ciu ludzi, na czele stoi b. oficer W. P. p. Pietruszewski. Podróż odbędzie się łodzią żaglową 9 mtr. długości a 3 mtr. szerokości. Kierunek drogi będzie biegł z Gdańska przez Bałtyk, ocean Atlantycki, morze Śródziemne, Suez, ocean Indyjski, Japonję, ocean Wielki i wybrzeża Ameryki.

Z DYPLOMACJI.

Warszawa, 26. 8. (AW). Monitor Polski ogłasza podpisanie przez p. Prezydenta zwolnienia ze stanowiska p. Piltza. Pan Piltz był podczas wojny światowej członkiem Komitetu Narodowego. pracując z Dmowskim i Grabskim.

Zagrzeb, 25. 8. (Pat). W czasie manifestacji monarchistycznej, urządzonej tutaj przez część sokołów przyszło do starcia z sokołami chorwackimi, którzy urządzili manifestację republikańską. Starcie przybrało tak poważne rozmiary, że musiano wezwać policję i wojsko.

Dwanaście osób odniosło ciężkie rany, a kilkanaście lekkie.

Wśród rannych jest kilku sokołów czeskich, którzy uczestniczyli w manifestacji monarchistycznej. W mieście ogłoszono stan oblężenia.. Na głównych ulicach i placach stawiono karabiny maszynowe. Po ulicach chodzą liczne patrole wojskowe.

Sowiety szpiegują poselstwo angielskie w Moskwie.

Londyn, 25. 8. (AW.) W związku z akcją szpiegowską, którą władze sowieckie otoczyły przedstawiciela angielskiego w Rosji, rząd angielski zagroził represjami w stosunku do delegacji sowieckiej w Londynie, w razie gdyby władze sowieckie nie przestały szpiegować przed stawiciela angielskiego.

Rząd angielski grozi, że unieważni udzielone Rakowskiemu udogodnienia, oraz że otoczy kontrolą wszystkie osoby, wchodząc do poselstwa sowieckiego, celem zapisania ich nazwisk oraz stwierdzenia, kto utrzymuje stosunki z delegacją sowiecką.

Wiedeń, 25. 8. (Pat). „Neue Freie Presse" donosi z Londynu: Anglja zagroziła sowietom środkami odwetowymi za szpiegowanie angielskich pełnomocników w Moskwie. Jeżeli Rosja nie udzieli dostatecznego zadośćuczynienia, rząd angielski cofnie przywileje dyplomatyczne, udzielone Rakowskiemu oraz ustanowi w Moskwie urzędnika policyjnego, który stwierdzał tożsamość wszystkich osób, wchodzących do gmachu przedstawicielstwa angielskiego.

„Niewdzięczność Polski"

Berlin, 25. 8. (AW.) Prasa niemiecka wciąż jeszcze niepokoi się rewizją w zakładach Hohenlohego. Nawet umiarkowany „Acht-Uhr-Abendblatt" grzmi na niewdzięczność Polski, urządzającej rewizję w spokojnym zarządzie zakładów. Pismo komunikuje zarazem z Gliwic, że odpowiednie koła zajmią się tą sprawą.

Pożyczka dla Niemiec na martwym punkcie.

Wiedeń, 25. 8. (Pat.) „Sonn- und Montags-Ztg." powtarza za londyńskim „Observer", jakoby pożyczka niemiecka w wysokości 800 miljonów marek złotych natrafiała na pewne trudności ze strony bankierów amerykańskich, żądających rzekomo, aby Francja i Anglja udzieliły tej pożyczce gwarancji państwowej.

Zatarg na pograniczu Transjordanji.

Londyn, 25. 8. (Pat). Oficjalny komunikat donosi, z Jerozolimy. że wahabicy ponownie usiłowali zaatakować Transjordanję na południe od Ammonu, zostali jednak znów odrzuceni, przyczem pozostawili na placu bitwy 100 zabitych i rannych.

Londyn, 25. 8. (Pat). Biuro Reutera donosi: Wobec ciągłych napadów bandyckich na pograniczu Syrji i Transjordanji, tutejsze władze pograniczne francusko - angielskie prowadzą obecnie wspólna skuteczną akcje w celu zlikwidowania bandytyzmu.

Anglja po konferencji.

Anglja pod znakiem uchwał konferencji — Echa narad w parlamencie — Strajk.

Londyn, 25. 8. (Pat). Jak donosi „Daily Telegraph", w skład komitetu wysokich funkcjonarjuszy, przewidzianego w planie Davesa dla jego realizacji będą wchodzili 1 Amerykanin agend generalny dla spraw odszkodowań, 1 Francuz dla spraw kolejowych, 1 Anglik jako kontroler i po jednym Belgu i Włochu dla spraw finansowych oraz dla spraw obligacji kolejowych i przemysłowych.

Londyn, 25. 8. (Pat) Prasa angielska wyraża zadowolenie z powodu przyjęcia przez francuską izbę deputowanych układu londyńskiego. Wszystkie dzienniki winszują Herriotowi sukcesu.

Londyn, 25. 8. (Pat). Strajk na targach na Covent Garden trwa. Pracodawcy oświadczyli, że zdecydowani są nie ustąpić.

Londyn, 25. 8. (Pat). Grupy strajkujących utworzyły dziś od samego rana zwarty kordon naokoło rynku Covent Garden aby nie dopuścić do wznowienia pracy. Zresztą panuje zupełny spokój.

Z konferencji unji międzyparlamentarnej

Bern, 25. 8. (Pat). Na dzisiejszem plenarnem posiedzeniu unji międzyparlamentarnej poruszono m. in. kwestje mniejszości narodowych, poczem zajęto się wnioskami Lindhagena (Szwecja), z których jeden odnosi się do rewizji paktu Ligi Narodów, drugi zaś proponuje zwrócenie się do Stanów Zjednoczonych zprośbą o przystąpienie do Ligi Narodów. Następnie przystąpiono do kwestji kontroli parlamentarnej nad polityką zagraniczną. Delegat Francji Le Hoyer wypowiedział się za powołaniem międzynarodowego parlamentu, któryby rozstrzygał wszelkie kwestje międzynarodowe.

W sprawie zajść na kresach wschodnich.

Warszawa, 26. 8. (AW). „Kurjer Polski" podaje, iż premjer Grabski odbył wczoraj konferencję z min. Hübnerem w związku z zajściami na pograniczu wschodniem. Podobno ma być w tamtejszych województwach ogłoszony stan wyjątkowy. Sprawa ta będzie rozpatrywana obszernie na dzisiejszem posiedzeniu Rady Ministrów.

Pan prezydent Wojciechowski na Polesiu.

Warszawa, 26. 8. (AW). Około 26 września wyjeżdża p. Prezydent Wojciechowski na Polesie. gdzie zabawi 4—5 dni. Zwiedzi tam Brześć, Pińsk, Sarny i okolice. W Szostakowie — miejscu urodzin Traugutta — będzie na uroczystości odsłonięcia kamienia pamiątkowego.

Groza zbyt wielkiej emigracji z kraju.

Warszaw, 26. 8. (AW). „Robotnik" w artykule pod tytułem: „Klęska emigracji" zwraca uwagę na zbyt wielką emigracje robotników polskich z kraju, których dziennie wyjeżdża do 600 osób. Przez obóz koncentracyjny w Mysłowicach wyjechało w zeszłym miesiącu 44 tysięcy emigrantów. W niektórych okręgach przemysłowych Francji jest przeszło 55 procent emigrantów polskich.

Rząd przeciw drożyźnie.

Warszawa, 25. 8. (Pat.) Niezwłocznie po swym przyjeździe do Warszawy p. prezes Rady Ministrów i minister skarbu w celu zapobieżenia dalszemu wzrostowi drożyzny odbył w Ministerstwie Skarbu konferencję, na którą byli wezwani dyrektor departamentu p. Młynarski, pozatem p. Baczak w zastępstwie generalnego sekretarza komitetu ekonomicznego ministrów, p. Szygietyński, naczelnik handlu zagranicznego w ministerstwie Przemysłu i Handlu oraz p. Szwalbe z ramienia ministra spraw wewn.

W rezultacie narad zdecydowano narazie w zupełności powstrzymać wywóz oraz uruchomić akcję kredytową dla umożliwienia utrzymania ceny mąki na poziomie 31 i ceny chleba na poziomie 34.

Niewątpliwie, że nieurodzaj, jaki mamy w obecnym roku, wprowadzi drożyznę z tą samą siłą nieubłaganą, jak w innych krajach, nie mniej jednak rząd nie dopuści do rozpętania drożyzny ponad normy, podyktowane koniecznością.

Telegramy.

Z ANGLJI.

Wiedeń, 25. 8. (Pat). „Neues Wiener Tageblatt" donosi z Londynu: Rząd egipski przysłał za pośrednictwem swego przedstawiciela w Londynie odpowiedź na notę angielską w sprawie Sudanu. W odpowiedzi swej rząd egipski protestuje przeciwko pewnym wyrażeniom, zawartym w nocie angielskiej, uważając je za groźbę. Rząd egipski nie uznaje bowiem prawa gubernatora angielskiego w Sudanie do wydawania rozporządzeń, dotyczących armji egipskiej bez uprzedniego porozumienia się z rządem egipskim.

Z MOSKWY.

Moskwa, 25. 8. (Pat). Centralny komitet wykonawczy udzielił wszystkim osobom, pracującym w rolnictwie i w związanym z nim przemyśle prawa zakładania kooperatyw, związków komunalnych itp.

Po rewolucji październikowej bolszewicy, jak wiadomo, [illegible] wszystkie prywatne kooperatywy, a utworzyli natomiast państwowy system spółdzielczy

Paryż, 25. 8. (Pat). Jak donoszą z Teheranu, ministrowie złożyli na ręce premjera prośbę o dymisję. Dymisja ich została przyjęta.

*

Rzym, 25. 8. (Pat) Władze sądowe przystąpiły do uzupełniającego dochodzenia na miejscu, gdzie zostały znalezione zwłoki Matteotti'ego

*

Londyn, 25. 8. (Pat). W tych dniach z zatopionego w roku 1917 na Atlantyku parowca „Laurenthic" wydobyto ostatnie sztaby złota wartości 210 000 funtów szterlingów. Wartość wydobytego z parowca złota i srebra wynosi z górą 7 miljonów funtów szterlingów. Kruszce te przewieziono do angielskiego banku państwowego.

*

Bruksela, 25. 8. (Pat). Strajk górników trwa w dalszym ciągu . Istnieje obawa rozszerzenia się strajku.

My i oni.

Grudziądz, dnia 26 sierpnia 1924.

Niedawno zamieściliśmy artykuł o napływie żydów do Wielkopolski i na Pomorze, a więc o sytuacji naszej wobec żydowskiej ekspansji na tereny jeszcze nie zajęte.

Obecnie chcemy dać czytelnikom skrót retrospektywny zachowania się żydów wobec idei państwa polskiego czasu niewoli — i później kiedy Rzeczpospolita wykuwała granice swe.

Od chwili uchwalenia ustaw językowych dla „mniejszości słowiańskich“, w prasie żydowskiej i wśród polityków żydowskich w Polsce zapanowało widoczne zdenerwowanie. Ze strony żydowskiej nieustannie powtarzane są żądania jaknajszybszego „uregulowania“ kwestji żydowskiej i żale, że nie została ona „uregulowana“ łącznie z załatwieniem kwestji praw języka ruskiego i białoruskiego na kresach. W tej nerwowości, w tym pośpiechu w domaganiu się szablonowego załatwienia sprawy tak złożonej i tak od innych zagadnień narodowościowych różnej, jak kwestja żydowska, czuć wyraźny niepokój, wyraźną obawę, czy dotychczasowa polityka żydów wobec Polski da się długo w obecnych formach utrzymać.

W ciągu ostatnich lat polityka ta rysowała się jasno i wyraźnie. Była ona w sposób zdecydowany Polsce wroga, dążyła do powstania Polski słabej i małej, jaknajbardziej od obcych państw uzależnionej. W tym kierunku szła stale akcja polityków żydowskich podczas wojny i konferencji wersalskiej, ta polityka tłumaczyć tylko może zachowanie się ludności żydowskiej w latach 1918—1920 podczas walk o Lwów Wilno i kresy wschodnie. Tej polityce osłabiania Polski pozostali żydzi wierni i później, organizując przy wyborach „blok mniejszości narodowych“ i usiłując przez wykorzystanie walk wewnętrznych między stronnictwami polskiemi narzucić przy jego pomocy swe rządy czy też współrządy w państwie.

Ale wysiłki te nie doprowadziły do pożądanych przez żydów rezultatów. Państwo Polskie uzyskało mimo wszystko granice o wiele szersze, niż przypuszczał p. Grünbaum, publicznie zapowiadający w Sejmie: „Straciliście od tej chwili Lwów i Wilno!“ Stanowisko opinji narodowej uniemożliwiło istnienie rządu opartego jawnie, czy ukrycie, na „bloku mniejszości“. Rozwiązanie zaś kwestji językowej na kresach pod kątem widzenia trwałego porozumienia z ludnością miejscową, a nie kompromisów taktycznych z posłami z „szesnastki“ wykazało, iż tworzenie „jednolitego frontu mniejszości“ nikogo nie steroryzuje i organizatorom żadnych realnych korzyści nie przyniesie.

Natomiast polityka żydów w ciągu lat ostatnich dała bardzo wyraźne rezultaty w innym kierunku. Sprawiła ona, iż w społeczeństwie polskiem wytworzyła się w kwestji żydowskiej opinja tak stanowcza i tak jednolita, że — jak to prasa żydowska stale z żalem i oburzeniem stwierdza — wpływowi jej ulegają coraz częściej nawet najbardziej „prawowierni“ lewicowcy. Opinja ta uniemożliwia utrzymanie na gruncie polskim tak częstego na Zachodzie i w Ameryce typu polityka żyda, „zasymilowanego“ ze społeczeństwem i odgrywającego w niem nieraz kierowniczą rolę, a nie zrywającego jednocześnie nawet formalnie więzów, łączących go z wszechświatowem żydostwem.

To też w Polsce wpływ żydów na politykę państwową jest nieraz niewątpliwie słabszy, niż w wielu państwach, gdzie stanowią o wiele mniejszą siłę liczebną i gospodarczą.

W tych warunkach jest rzeczą jasną, iż polityka żydowska w Polsce jest dziś jednak do pewnego stopnia na rozdrożu.

Ale trudno przypuścić, aby żydzi w krótkim czasie zdolni byli zrozumieć, iż pomyślne „uregulowanie“ kwestji żydowskiej w Polsce może nastąpić jedynie na podstawie całkowitego zrzeczenia się przez nich pretensji do rządzenia Państwem, na podstawie bezwzględnie lojalnego uznania zasady, iż tylko naród polski może być w Państwie Polskiem gospodarzem. I trudno przypuścić, aby łatwo pogodzili się z faktem, że dążenie nasze do wzmocnienia polskiego stanu trzeciego i do spolszczenia miast nie jest ani „prześladowaniem“, ani „nietolerancją“, ani „pogromem“, ale dążeniem uprawnionem, troską o całą przyszłość Polski podyktowanem, i że od wprowadzenia w życie tego programu żadne względy nie potrafią nas powstrzymać.

Z dnia politycznego.

Nieporozumienie ziemian z robotnikami rolnymi.

Zwołana w dniu wczorajszym konferencja w Min. Pracy i Opieki Społecznej przedstawicieli Związku ziemian i delegatów Związku robotników rolnych nie dała dotychczas rezultatu. Naradzano się, pod przewodnictwem inspektora pracy p. Eichhorna, w sprawie ustalenia ceny żyta, będącego miernikiem dla ustanawiania pensji robotników rolnych. Ważną przeszkodą dla zdecydowania ceny tej jest obecna chwilowa niewspółmierna zwyżka cen na giełdzie zbożowej. Również wystawiono nowe żądania ze strony robotników rolnych w sprawie wyrównania płacy za miesiąc lipiec wywołało opór ze strony ziemian, którzy nie chcieli się zgodzić na wypłatę za czas ubiegły, powołując się na treść umowy zbiorowej w rolnictwie, w której o tej kwestji niema mowy. Inspektor pracy zamknął posiedzenie, zwołując je ponownie w poniedziałek, dnia 25 bm.

Konfiskata odezwy marjawitów do kapłanów rzymsko-katolickich.

Starosta w Płocku skonfiskował prowokacyjną odezwę arcb. marjawitów Kowalskiego, wydaną w ostatnich dniach do wszystkich kapłanów kościoła rzymsko-katolickiego. Odezwa ta dotyczy o ustaniu ofiary Mszy św. w kościele rzymskim i jest traktowana jako objawienie Boże.

Koncentracja ministerstw w Rydze.

Rada ministerstw na Łotwie omawia sprawę wybudowania obszernego gmachu w Rydze, w którym skoncentrowanoby wszystkie ministerstwa. W zasadzie projekt ten został przyjęty. Minister spraw wewnętrznych, komunikacji, skarbu i wojny opracowują plan szczegółowo. Gmach stanąłby w okolicach Cytadeli Rygi.

Judaica

Pozbawienie obywatelstwa za dezercję.

Na podstawie art. 1 rozporządzenia Rady Obrony Państwa z dnia 11. 8. 1920 r. następujące osoby pozbawione zostały obywatelstwa Państwa Polskiego za uchylanie się od obowiązku służby wojskowej: Grunworcel Henoch, Fajnberg Aron, Silberman Icek, Sendyk Szymon, Pietrasiewicz Bolesław, Szczeglarczyk Moszek Aron, Kornblum Manas, Menciner Mojsze-Lejzer, Perkowicz Józef Szlama, Grosman Benjamin, Ryntflajsz Chil, Elbaum Jelbuś, Goldsztein Jakób. Utrata obywatelstwa nie zwalnia wymienionych osób od kar przewidzianych za uchylanie się od obowiązków służby wojskowej. (Vars.)

Wyjazd nowej partji emigrantów do Palestyny.

Ubiegłej niedzieli opuściła Warszawę nowa z kolei grupa żydów, udając się drogą przez Rumunję do Palestyny. Grupa ta liczyła z górą 200 osób. Przeważnie byli to robotnicy wraz z rodzinami. Jako charakterystyczne należy podkreślić, że w grupie znajdował się działacz Poaili-Sjon niejaki Rafałkes, udający się do Palestyny w sprawach partyjnych.

Przegląd polityczny.

Znowu awantury w sejmie gdańskim.

Na ostatniem posiedzeniu sejmu gdańskiego przyszło do burzliwych scen. Komunistka Doell, mówiąc o ostatniej wizycie Hindenburga w Sopotach, obrzuciła generała stekiem wyzwisk, co wywołało wielką wrzawę.

Posłowie prawicy chcieli mówczynię zepchnąć z trybuny, później zaś gremjalnie opuścili salę obrad, oraz z nimi wyszli prawie wszyscy posłowie partji umiarkowanych. Podczas dalszych przemówień starcia powtórzyły się kilkakrotnie, tak że przewodniczący musiał dwukrotnie zawieszać posiedzenie. Po uspokojeniu się izba przyjęła wnioski komunistów, domagających się między innemi wypuszczenia na wolność aresztowanych robotników portowych.

JAK SIĘ PRZEDSTAWIA ZAMACH NA ATTACHE W BIAŁOGRODZIE.

Prasa białogrodzka podała wiadomość, jakoby w nocy z 17 na 18 bm dokonano w Sofji zamachu rewolwerowego na attache wojskowego Jugosławji. Sprawa ta w świetle faktów przedstawia się jak następuje:

Wniedzielę dnia 17 bm. jugosłowiański attache wojskowy Milkowicz w towarzystwie małżonki swej i sekretarza poselstwa Awakumowicza powracał powozem z wycieczki. Koło godz. 9 i pół na drodze w odległości 6 klm. od Sofji dwaj osobnicy wezwali woźnice aby zatrzymał powóz.

Woźnica jednak nie posłuchał wezwania i zaciął konie Osobnicy usiłowali zatarasować drogę. Woźnica, aby uchronić się od napastników, uderzył jednego z nich batem. Wówczas jden z osobników strzelił dwukrotnie w kierunku powozu Strzały te chybiły, nie raniąc nikogo.

Nie może tu być mowy — komunikuje bułgarska Agencja Telegraficzna — o zamachu specjalnie na osobę attache wojskowego. Miał tu miejsce jedyny wypadek, który mógł się wydarzyć każdemu w tej okolicy miasta, która w dnie świąteczne nawiedzana jest przez najróżnorodniejszą publiczność.

Z ruchu wydawniczego.

(Omawiane będą tylko książki, adresowane dla biblioteki redakcyjnej „Głosu Pomorskiego“.)

= „Astrea“, czasopismo miesięczne, poświęcone literaturze i sprawom kultury, założone w r. 1812, wznowione w r. 1924.

= „Praca“, popularny tygodnik ilustrowany, wychodzi w Poznaniu.

= „Strażnica Bałtycka“ Nr. 4, poświęcony obozom letnim D. O. K. VIII.

= „Kupiec“, tygodnik przemysłowo-handlowy, centralny organ organizacji kupieckich zachodniej Polski.

— **Zarząd oddziału miejskiego Ligi Obrony Powietrznej Państwa** dla celów rozwoju lotnictwa i zdobycia hangarów, zamierza w czasie około 15 września br. wydać w porozumieniu z redakcja „Strażnicy Bałtyckiej“, czasopisma b. Wojaków i Powstańców, — Jednodniówke Lotniczą z ilustracjami, które dostarczyła Wyższa Szkoła Pilotów w Grudziądzu. — Ilustracji będzie około 15, oraz około 48 stron druku.

Wydawnictwo powyższe przyczyni się niezawodnie do szerszego zainteresowania się społeczeństwa tutejszego — zamiarami i celem Ligi O. P. P. Sądzimy, że jednodniówka zostanie przyjęta życzliwie i przyniesie znaczny dochód na kupno samolotów dla obrony Pomorza i Polski.

Mars.

Od dawien dawna powstało w umyśle ludzkim pytanie: czy sami jesteśmy we wszechświecie, obdarzeni zdolnością spostrzegania i wydawania sądów o otaczającej nas przyrodzie, czy też i na innych planetach, na innych światach są podobne do nas myślące istoty?

Pytanie to stało się popularnem od kilkudziesięciu lat, kiedy to Schiaparelli, Lowell, Barnard i inni oznajmili światu, że ujrzeli na niedalekiej od nas planecie Marsie pewne znamienne szczegóły, które muszą być dziełem istot rozumnych.

Planeta ta znana już była w starożytności jako gwiazda, płonąca czerwonym blaskiem, służyła symbolem wojen i różnych nieszczęść. Nie darmo Rzymianie nazwali tę krwawą, błądzącą gwiazdę Marsem, bogiem wojny. Mars co pewien okres czasu znajduje się blisko ziemi i dzięki tej okoliczności, jest dotychczas najlepiej zbadany ze wszystkich innych planet.

Mars jest jedną z ośmiu planet systemu słonecznego i z pośród t. zw. planet górnych, t. j. bardziej niż ziemia od słońca oddalonych, znajduje się najbliżej ziemi. Rok na Marsie podczas obiegu około słońca wynosi 1,88 roku ziemi. Odległość jego od słońca wynosi przeciętnie 226.520.000 klm., a od ziemi, wskutek różnicy czasu w obiegu dookoła słońca tych dwóch planet, waha się od 55 do 400 miljonów klm. i oczywiście zależnie od odległości świeci on silniej lub słabiej na niebie.

Mars mniejszy jest przeszło 6 razy od Ziemi i podobnie jak Ziemia, obraca się dookoła swej osi, przyczem czas obrotu wynosi 24 godziny 37 minut 28 sek.

Jedną z jego osobliwości są dwa niewielkie księżyce, odkryte w r. 1877 przez amerykańskiego astronoma Halley'a. Zwą się one — bliższy „Fobos“, a dalszy „Deimos“ i odległość ich od Marsa wynoszą około 6.300 klm. i 20.000 klm.

Dotychczasowe badania wskazywały na to, że Mars podobnie jak Ziemia otoczony jest warstwą atmosfery, a ciemniejsze i jaśniejsze plamy pozwalały przypuszczać, że i jego powierzchnia dzieli się na lądy i morza.

Pozatem zjawiają się na jednym z biegunów Marsa białe plamy, które mogłyby być utworzone z lodu i śniegu, zdawały się potwierdzać przypuszczenia, że i na tej planecie istnieją warunki, umożliwiające rozwój życia organicznego, podobnego do ziemskiego. Wprawdzie przeciętna temperatura Marsa wynosi jakieś 15 stopni poniżej zera a rozrzedzona bardzo atmosfera uniemożliwiłaby dłuższy pobyt człowiekowi, warunki te jednak bynajmniej by nie czyniły niemożliwym na Marsie istnienie istot żyjących.

Mars jest jedyną planetą, o której z pewnością możemy powiedzieć, że widzimy jej powierzchnię. Dzień na Marsie trwa 24 godzin, 37 minut, 22,7 sekund. Bez wątpienia posiada Mars atmosferę, która jest mniej gęstą, niźli atmosfera naszej ziemi, gdyż siła przyciągania na powierzchni Marsa jest o wiele słabsza, aniżeli na ziemi. Zachmurzenie na Marsie jest mniejsze i rzadsze. Teraz południowy biegun Marsa zwrócony jest do nas, czyli że na południowej półkuli Marsa jest teraz lato. Na północnej półkuli leżące, ciemne miejsca były w lipcu przyćmione, niby pogrążone w ciemnej mglistej warstwie.

Około 50 lat temu spostrzeżono na Marsie ciemne linje, przecinające przypuszczalnie lądy i doprowadzone aż do mórz. Nazwano je kanałami. Prosty kształt tych plam i pewna ich systematyczność zrodziły przypuszczenie, że są one tworem sztucznym, że zostały celowo wykonane przez mieszkańców Marsa.

W miarę jednak udoskonalenia przyrządów optycznych, przy bliższem badaniu tych „kanałów“, uczeni zaczęli wątpić wogóle w ich istnienie. Zauważono, że najlepiej występują one przy badaniu Marsa przez średnie lunety, natomiast przez wielkie i bardzo silne często dostrzedz ich nie można.

Świadczyłoby to o tem, że tylko niedoskonałość środków używanych do badań astronomicznych i powstałe stąd złudzenie optyczne stanowiły właściwie podstawę do najważniejszego argumentu, przemawiającego za tem, że i Mars jest zamieszkany.

W tym roku dnia 22 bm. przypadła t. zw. opozycja Marsa, t. j. planeta znalazła się najbliżej ziemi, w odległości 54 740 000 klm. Była to najlepsza od r. 1800 do r. 2000. Wieczorem we wschodniej stronie nieba, widać było tę planetę w postaci pięknej, czerwonej gwiazdy. Blask Marsa przewyższył jasność pozostałych gwiazd i planet. Jedynie Wenus, świecąca obecnie nad ranem jako Jutrzenka, jaśniejszą jest od Marsa.

Przez całą jesień Mars będzie ozdobą naszego nieba gwiaździstego; blask jego jednak, począwszy od ostatnich dni sierpnia, stale słabnąć będzie. Ujrzymy Marsa na niebie jeszcze w zimie i na wiosnę, lecz wtedy nie będzie on już zajmował dominującego stanowiska.

Niezwykle dogodna sposobność w dniach 22 i 23 sierpnia, stała się przedmiotem szczególnego zainteresowania, nietylko astronomów i sfer naukowych, ale także szarego ogółu. Na całej kuli ziemskiej przystosowano się do pilnych obserwacyj; powstały nawet różne projekty, graniczące z fantastycznością, jak np. urządzenie zwierciadła z rtęci wirującej w szybie kopalnianym lub próby sygnalizacji świetlnej w kierunku Marsa.

Dotychczas nie mamy telegramów o wynikach badania. Polska, niestety, w badaniach naukowych Marsa udziału wziąść nie mogła. Przeszkadza wprawdzie nieco niskie położenie Marsa, który najlepiej był widoczny na południowej półkuli Ziemi. Główną jednak przyczyną jest brak odpowiednich narzędzi astronomicznych. Niewielkie, stare lunety, jakie mają do dyspozycji nasze obserwatorja, oraz brak środków materjalnych, uniemożliwiają nam zupełnie współpracę z innemi narodami.

(en—en).

Sprawy szkoły i nauczycielstwa.

Egzaminy profesorów gimnazjalnych.

W jednym z ostatnich numerów „Rzeczypospolitej“ znajdujemy wywiad z dyr. Instytutu pedag., p. Sosnowskim w sprawie aktualnego obecnie problemu egzaminów państwowych dla nauczycieli szkół średnich.

Według ustawy z 26 września 1922 zasadniczo nauczycielem w szkołach średnich może być tylko ta osoba, która złożyła egzamin państwowy. Składa się on z egzaminu naukowego w zakresie obranej specjalności oraz z egzaminu pedagogicznego. Po złożeniu egzaminu naukowego kandydat otrzymuje świadectwo tymczasowe, dyplom zaś nauczyciela szkoły średniej uzyskać ma dopiero po zdaniu drugiego egzaminu, tj. pedagogicznego.

Odnośnie do pierwszej części dyplomu, tj. do egzaminu naukowego, istnieje w ministerstwie oświaty projekt, aby uznać magisterjum, t. j. pierwszy stopień naukowy kandydata kończącego uniwersytet za równoznaczne pod względem zawodowym z egzaminem naukowym. Tego rodzaju plan ma tę jeszcze dobrą stronę, że ułatwi nauczycielowi szkoły średniej prace na polu naukowem.

Druga część, tj. egzamin pedagogiczny nastręcza większe trudności, gdyż w myśl rozporządzenia M. W. R. i O. P. z 29 stycznia 1923 r. do egzaminu pedagogicznego dopuszczeni być mogą kandydaci, którzy wykażą się świadectwem egzaminu naukowego (magisterskiego), a nadto ukończeniem studjum pedagogicznego w państwowym Instytucie pedagogicznym, lub na uniwersytecie, albo przynajmniej dwuletnią praktyką nauczycielską, po zdaniu egzaminu naukowego. Odbycie jednak odpowiednich studjów pedagogicznych jest w obecnych warunkach wielce utrudnione. Posiadamy bowiem zaledwie trzy fachowe zakłady pedagogiczne dla profesorów szkół średnich i dwa studja przy uniwersytetach (Kraków i Poznań) i instytut pedagogiczny w Warszawie. To też odkrycie tych studiów bywa odraczane nawet do 4-ch lat. Zdarzyć się jednak może, że nawet po upływie tego czasu znajdą się kandydaci, którzy nie byli w stanie odbyć studjów pedagogicznych z tak ważnych powodów, jak praca zarobkowa. Aby więc umożliwić racjonalne odbycie studjów pedagogicznych, proponuje p. Sosnowski, by kandydatom ze stopniem magisterskim lub z egzaminem naukowym przyznawać odpowiednie stypendja celem umożliwienia odbycia studjów pedagogicznych, albo wprost brać ich na stanowiska nauczycieli, pracę ich jednak traktować jako praktykę.

Wreszcie dla kandydatów, którzy odbyli 2-letnią praktykę szkolną, można urządzić jednoroczne studjum pedagogiczne, o ile mają poza sobą studja z propedeutyki filozofji.

Tak w ogólnych zarysach przedstawia się problem egzaminów profesorskich w oświetleniu dyrektora Inst. Pedagogicznego.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Środa Józefa Kalas. **Wschód słońca 5.8 zachód 6.58. Wschód księżyca 1.48. zachód 5.81.**

—** **Biblioteka i Czytelnia T. C. L.** otwarta codziennie prócz niedziel i świąt od 5—7. Dla dzieci w środę i sobotę od 4 — 5.

Wszystkich członków biblioteki T. C. L. upraszamy o zwrot książek i o uiszczenie miesięcznych zaległych opłat.

T. C. L.

*

PENSJA W BILONIE.

Urzędnicy państwowi otrzymają 1 września br. 10 do 20 proc. pensji w bilonie. Ma to duże znaczenie ze względu na brak bilonu w obiegu. (AW.)

ZABEZPIECZENIE NA RZECZ SKARBU.

Ministerstwo Skarbu zarządziło, ażeby składane przy przetargach i dostawach zabezpieczenia na rzecz Skarbu Państwa posiadały całkowitą pewność wyegzekutowania ewentualnych pretensji przez Skarb. Z tego względu przy przyjmowaniu dopuszczalnych zabezpieczeń pierwszeństwa dawane będzie państwowym papierom procentowym.

OSZCZĘDNOŚCI W GOSPODARCE KOMUNALNEJ.

Min. Spraw Wewn. poleciło, aby związki komunalne zastosowały w swych budżetach na rok 1925 jaknajdalej idące oszczędności. W szczególności polecono zaniechać dokonywania i finansowania wszelkich nowych inwestycyj i przedsięwzięć.

KONGRES STRZELECKI

zwołany przez Zjednoczenie Bractw Strzeleckich Zachodnich Ziem Polski za czas od 30 sierpnia do 4 września w Poznaniu, zapowiada się nadzwyczaj imponująco. Zewsząd napływają zgłoszenia Bractw, a specjalnie podkreślić trzeba, że tak G. Śląsk jak i Pomorze będą reprezentowane w poważnej ilości Bractw. Praca we wszystkich Komisjach Zjazdowych wre nadzwyczajnie. Bractwo Strzeleckie w Poznaniu, które jest gospodarzem Kongresu, dokłada wszelkich starań i nadzwyczaj kosztownych nakładów, by gościom swoim jaknajwięcej uprzyjemnić. Strzelanie w czasie Kongresu będzie rzeczywistym turniejem strzeleckim, a piękne i bardzo liczne nagrody niezawodnie podnieca zamiłowanie do współzawodnictwa.

Ze względu na to, że Komisja Kwaterunkowa ma zapewnione kwatery na ca 2 000 uczestników, uprasza się prowincjonalne Bracwta o rychłe podanie zapotrzebowania pożądanej ilości kwater aby mogła w czas poczynić odpowiednie podzieleni tychże.

—** **Jubilat.** Dziś we wtorek. święcą państwo G o n c e r z e w i c z, Grudziądz, Nadgórna, rzadki jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego. Pan Goncerzewicz należy do znanych, wielce zasłużonych o polskość Grudziądza osobistości naszego miasta. Życie całe stał w pierwszych szeregach i nie uchylał się nigdy od pracy na niwie narodowej. Niezrażony szykanami i prześladowaniami prusactwa, świecił przykładem zwątpiałym. Każde prawie towarzystwo narodowe i społeczne Grudziądza przedwojennego zapisuje w swych anałach chlubnie działalność niezmordowanego patrjoty i obywatela.

W rzęsiście oświetlonym i przepełnionym przyjaciółmi i współtowarzyszami niedoli i doli p. Goncerzewicza kościele farnym odprawił dziś ks. dziekan Dembek solenną mszę św. na intencję jubilatów. Licznie zgromadzone grono obywateli najróżnorodniejszych stronnictw składało życzenia zasłużonemu Polakowi.

Z naszej strony składamy także serdeczne życzenia sedziwym jubilatom. Miłość współobywateli, poważanie u swego i obcego. duma z dzieci, pogoda umysłu, a ukoronowanie pragnień święcenia rzadkiego jubileuszu w Tej, w którą wierzył od zarania młodości, w wolnej Polsce, stały się nagrodą ciężkiego w walce o chleb codzienny i ideały narodowe życia państwa Goncerzewiczów. A więc starej, a wciąż młodej parze małżeńskiej — długie lata!

—** **Egzaminy na majstrów** zdali w obwodzie Pomorskiej Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu pp.:

W zawodzie szewskim: Marjan Czołba Nowemiasto, Jan Granica Krotoszyn, Józef Urbański Nowemiasto, Józef Mazurewicz Nowemiasto, Franciszek Zakrzewski Skarlin.

W zawodzie kowalskim: Piotrowski Kazimjerz Wąbrzeźno, Nowakowski Franciszek Sulnowo, Jąbłoński Jan Korytowo.

W zawodzie krawieckim: Sosna Marja Grudziądz.

W zawodzie tapicerskim: Anders Jan Toruń.

W zawodzie piekarskim: Zieliński Antoni Grudziądz, Dolecki Paweł Chełmża.

W zawodzie ślusarskim: Fenski Franciszek Grudziądz, Gramberg Willi Grudziądz, Ratz Józef Grudziądz.

W zawodzie kołodziejskim: Hoffmann Jan Orle, Rogowski Jan Kościelna Jania, Drążek Jan Nawra.

W zawodzie siodlarskim: Ochocki Jan Chełmża, Dąbrowski Julian Działdowo, Starzyński Józef Chełmża.

Wyżej wymienieni są upoważnieni do używania tytułu majstra i do kształcenia uczni.

—** **Pociągi nadzwyczajne.** Celem umożliwienia powrotu letnikom z Pomorza w kierunku Warszawy uruchamia się w czasie od 24 bm. do 4 września br. włącznie nadzwyczajny pociąg nr. 620 z Helu do Warszawy przez Gdańsk, Grudziądz Iłowo. Pociąg rzeczony odjeżdża z Helu o godz. 18.15 Z Pucka o 20.30, z Rędy o 21.16, z Gdyni o 21.50, z Gdańska o 22.41, z Tczewa o 0.02, z Laskowic o 1.53, **z Grudziądza o 2.36,** z Iłowa o 6.30, **przyjazd do Warszawy o 10.30.** — W związku z tem kursować będzie w tym czasie na szlaku Wejherowo — Reda pociąg nadzwyczajny nr. 260, odjazd z Wejherowa o 20.35, przyjazd do Redy o 20.38.

—** **Uchylający się od wojska.** Poszczególne starostwa poszukują następujące osoby w wieku poborowym, które nie stawiły się do wojska: Władysław Barbosiewicz, Mikołaj Reśke, Antoni Kluczyk, Czesław Dąbrowski i Jakób Menachen Wargawik.

—** **Zatwierdzenie konfiskat.** Wydział VIII karny Sądu Okręgowego w Warszawie zatwierdził nałożony przez Komisarjat Rządu areszt na następujące wydawnictwa: „List otwarty do p. Thugutta“, plakat p. t. „Dwa wieczory eksperymentu dr. Messing“, plakat żargonowy p. n. „Tachkomoni“ i broszura p. n. „Pionierzy“. Pozatem Komisarjat Rządu nałożył areszt na czasopismo (Nr. 4.) „Wycinki“. Jest to czasopismo wydawne przez komunistów i stanowi tendencjne zestawienia cytat z całej prasy. Redakcja „Wycinków“ mieściła się w znanym już lokalu na ul. Królewskiej nr. 41.

—** **Zwaloryzowanie gwarancyj markowych.** Jak się okazuje, niektórzy dostawcy rządowi wzbraniaja się zwaloryzować kaucje, złożone swego czasu w markach polskich. W związku z tym władze rządowe i wojskowe poleciły zbadać na podstawie ksiąg depozytów obcych, czy wszystkie kaucje złożone swego czasu w markach polskich zostały zwaloryzowane i marki polskie wymienione na złote. W razie stwierdzenia, że kaucje nie zostały zwaloryzowane, będą wzywani dostawcy do złożenia nowej zwaloryzowanej kaucji, a kaucja złożona w markach zostanie zwrócona. Jeżeli który z dostawców wzbraniałby się zwaloryzować swoją gwarancję, będą spisywane protokóły i załączone do odnośnej umowy.

—** **Zakaz wnoszenia pisemnych prośb przez szeregowych.** Ponieważ w ostatnich czasach mnożą się wypadki, że szeregowi przedkładają swoje pisemne prośby do władz przełożonych, niejednokrotnie z ominięciem drogi służbowej, władze wojskowe ponowiły zakaz wnoszenia takich próśb. Tego rodzaju praktyka jest z punktu widzenia dyscypliny wojskowej niedopuszczalna i musi stanowczo ustać. Jedynie pisemne prośby szeregowi mogą wnosić o ile zostało to wyraźnie nakazane.

—** **Zgrzyt i łoskot** kursujących obecnie wozów tramwajowych przybrał na sile do tego stopnia, że męczy wszystkich mieszkańców naszego miasta, a szczególniej zamieszkałych przy ulicach: Kościelnej, Długiej i Starej. Na czem to może polegać — niewiadomo. Pewnie na bardzo zużytym już torze w miejscach skrętów. Usunięcie tych przykrych „odgłosów“ — należałoby przeprowadzić odpowiednim czynnikom czemprędzej.

—** **Z kroniki policyjnej.** Ostatniej nocy aresztowano w naszem mieście 3 osoby za nierząd.

—** **Węgiel opałowy.** Kopalnie węgiowe Zagłębia Dąbrowskiego zawiadomiły Wydział Zaopatrywania o nowej zmianie ceny węgla. Podwyższenie cen węgla jest faktycznie bardzo nieznaczne. I tak gruby węgiel i kostka I. — 24,40 zł. za tonę, Kostka II. — 23,50 zł., orzech I. — zł. 21. Do powyższych cen dochodzi 3 proc. podatku rządowego, 1 proc. komunalne, 1 pro mille od faktury i 1 proc. od umowy. Obecnie cena węgla wynosi 42,50 zł. za tonnę.

Ruch towarzystw.

—(rt) **Zebranie Zarządu „Sokoła“** odbędzie się w środę dnia 27-go sierpnia br. o godz. 7 i pół w lokalu **„Dwór Artusa“** ul. Mickiewicza. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy, stąd komplet konieczny.

I. wiceprezes.

Z Pomorza.

—** TORUŃ. **(Śmierć na posterunku).** 21 bm. w walce z bandytami w powiecie nieświeskim (woj. nowogrodzkie) padł posterunkowy F. Anioł z toruńskiej komendy policji państwowej. W pogrzebie weźmie udział p. nadkomisarz Parzybok z jednym z przodowników, zabierając wieniec od p. wojewody i od komendy okręgowej.

(Aresztowanie podróżującego złodzieja). Grasującego tu od 2 tygodni specjalistę kradzieży kieszonkowych, niejakiego Walkowskiego, mającego liczne cudze portfele, sakiewki oraz zegarki na sumieniu, policja przyaresztowała i osadziła w okrąglaku. Okazało się, że przychwycony uprawiał przez pewien czas swe niecne rzemiosło w Gdańsku, poczem przybył na występ gościnny do Torunia.

(Nowa akcja przeciwko lichwie). Na skutek zlecenia p. prokuratora władze policyjne rozpoczęły w tych dniach energiczną akcję w celu zwalczania lichwy. Jak się informujemy, pierwsze już zabiegi wykazały, że niektórzy detaliści - obuwnicy sprzedają swój towar z zyskiem do 100 proc.; u niektórych bławatników stwierdzono w detalu do 50 proc. zysku Na skutek zarządzenia władz centralnych władze sądowe ścigać będą wszystkich tych, którym przekroczenia zostaną udowodnione, najdotkliwszemi karami.

Zaznaczyć należy, że akcja podjęta przez toruńską prokuraturę i policję nie ma charakteru lokalnego; akcja ta prze-pr[illegible]na będzie na całem terytorjum Polski.

[illegible] tylko nowa akcja nie skończyła się tak, jak ... „stare“.

—** **GOLUB. (Kradzież). Gospodarzowi** Stan. Romanowskiemu z Podzamku skradziono w dn. 16 bm. za pomocą włamania cztery owce. Jeszcze tego samego dnia odnaleziono skradzione owce, a sprawców Jana Jelonke i Stanisł. Stawiarskiego, pochodzących z pow. lipnowskiego osadzono w więzieniu.

—** **TUCHOLA. (Skutki miłostek).** Pewna służąca z jednej z tutejszych restauracyj usiłowała popełnić samobójstwo. Wskoczyła ona do jeziora Głęboczka. Jakiś pan, który przypadkowo znajdował się w bliskości, wyciągnął ją bezprzytomną już z wody i zdołano ją docucić. Podobno skutki miłostek były przyczyną tego kroku rozpaczliwego.

—** **KARTUZY. (Samobójstwo).** W poniedziałek 18 bm. popełnił tutejszy właściciel dawniejszego browaru a teraz fabryki kawy słodowej Georg Mejer, Niem. ew. samobójstwo; o godz. 10 wiecz. zastrzelił się w swej altanie z rewolweru. Do czynu tego spowodował go prawdopodobnie ogłoszony konkurs nad fabryką kawy słodowej, której był udziałowcem. Samobójca był ogólnie tu i w okolicy lubiany dla swej rzetelności i uprzejmości.

Zwłoki jego mają być przewiezione do Gdańska, gdzie będą spalone. Takie było nieszczęśliwego życzenie za życia.

Wiadomości z Chojnic i okolicy.

Chojnice, dn. 25 sierpnia 1924 r.

—** **(Echa wiecu NPR.)** O wiecu Narodowej Partji Robotników, który się odbył w Chojnicach dnia 21 bm. pisze „Dziennik Pomorski“ jak następuje: Wiec Narodowej Partji Robotników rozczarował nas. Spodziewaliśmy się, że tej wielkiej masie uczestników, która zebrała się tym razem na sali p. Żelaznego, poda się jakiś jasno określony program gospodarczy stronnictwa. Nic z tego wszystkiego. Pan poseł Reder obracał się jak zwykle w ogólnikowych zwrotach o rządach dawniejszych, z właściwą sobie domieszką niezdrowego agitacyjnego pieprzu, poruszył coprawda w końcu niektóre ustawy mające znaczenie głównie dla stanu roboczego, jak ustawa na wypadek bezrobocia, ustawa ochronna dla lokatorów, ale sprawy należycie nie wyczerpał. Wiemy o tem, że robotnicy chcieli coś słyszeć o następstwach konferencji londyńskiej, która wywoła prawdziwy przewrót gospodarczy w Europie, chcieli usłyszeć stanowisko Narodowej Partji Robotniczej w stosunku do rządu naszego w tej sprawie, ale otem do ostatniej chwili nie usłyszeliśmy. A przecież to sprawa wprost przełomowego znaczenia tak dla Polski, jak i dla Narodowej Partji Robotniczej. Tu bowiem chodzi o wprowadzenie naszego obumarłego przemysłu na prawidłowe tory i o zatrudnianie dziesiątków tysięcy robotników, którzy wyczekują na uzdrowienie położenia gospodarczgo w Polsce. Chcieliśmy w końcu usłyszeć coś niecoś o współpracy Narodowej Partji Robotniczej z innemi stronnictwami na podłożu gospodarczem, ale p. poseł ludzi zawiódł.

—** **Wandalizm niemiecki.** Z okazji przybycia do Chojnic p. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, pomalowano skrzynki listowe na czerwono i umieszczono nowe napisy „Skrzynka listowa“ na miejsce, gdzie dawniej widniało „Briefkasten“. Nie podobało się to jakimś łobuzom, pewnie tym samym, którzy to zagwoździli swego czasu drzwi do dzwonnicy w bramie Człuchowskiej i rozmazali świeże jeszcze napisy do nieczytelności. Takie wybryki nie świadczą o zbyt wielkiej lojalności obywateli niemieckiej narodowości, boć tacy tylko mogą wchodzić w rachubę. Obywatelstwo polskie powinno więcej zważać na podobne sprawy i starać się przyczynić do wytropienia rzezimieszków i oddania ich na miejsce, dokąd należą. Być może, że pomiędzy sprawcami je st jaki optant, lub obywatel niemiecki, którego przy takiej sposobności możnaby wyekspedjować do „Vaterlandu“.

—** **Pożar lasu.** W Blumfelde, (dotąd jeszcze urzędowo nazwy nie zmieniono) majętności p. W. Żukowicza, położonej na samym krańcu naszego powiatu, wybuchł we wtorek pożar w lesie, który jednakże przy pomocy sąsiednich gospodarzy w zarodku stłumiony został.

—** **Zbiegł** z tutejszego zakładu poprawczego i dla krajowych ubogich: Jan Fedyna, Eryk Sprung i Fryderyk Kaminer, których dotąd nie zdołano przytrzymać.

—** **Posiedzenie Rady miejskiej,** zwołane na piątek dnia 22 bm. odbyć się nie mogło, z powodu przybycia za małej liczby członków. Odłożono je na poniedziałek dnia 1 września br.

—** **Przytrzymano** tu niejakiego Bolesława Trzebiatowskiego z Ogorzelin, który cierpi na rozstrojenie nerwów, i oddalił się z domu swej siostry, udając się w podróż do Tucholi. Nieszczęśliwego odstawiono do jego mieszkania w Ogorzelniach..

—** **Przychwycony złodziej.** Przytrzymano tu niejakiego N. z Żabna powiat tucholski, który pewnemu panu P. skradł 90 złotych, udając się z niemi do Chojnic. Poszkodowany znajdował się przypadkowo na dworcu w Chojnicach i spostrzegł sprawcę w oddziale III. klasy pociągu jadącego do Czerska, którym chciał się ulotnić. Powiadomiona o tem policja, ujęła ptaszka i odebrała mu jeszcze 60 złotych, które miał przy sobie, oddawsze je poszkodowanemu. Resztę zdołał złodziej w międzyczasie zużyć na „uprzyjemnienie sobie życia“.

Z ostatniej chwili.

Podróż ministra Skrzyńskiego do Paryża.

Warszawa, 25. 8. (AW.) Wczoraj wyjechał do Paryża minister spraw zagr. Skrzyński. Na dworzec towarzyszyli mu poseł francuski p. Panafieu oraz wyżsi urzędnicy ministerjalni. W czasie nieobecności p. Skrzyńskiego zastępować będą go premjer p. Grabski wraz z dyr. Departamentu Politycznego p. Bertonim.

Czyżby polepszenie w przemyśle łódzkim?

Łódź, 25. 8. (AW.) Wśród przemysłowców włókienniczych dają się zauważyć dążenia do zmiany systemu czasu pracy. Obecnie toczą się w tej sprawie narady organizacyj zawodowych. W Bielskiem i Białostockiem daje się zauważyć polepszenie konjunktur w przemyśle włókienniczym.

Strajk w Gdańsku trwa dalej.

Gdańsk, 25. 8. (AW.) Komisja ustanowiona przez senat dla zlikwidowania strajku portowego nie dokonała swego zadania. Robotnicy bowiem odrzucili wniosek komisji i wcale nad nim nie głosowali. Strajk robotników portowych trwa nadal.

Równocześnie robotnicy chrześcijańsko-socjalni oraz socjaliści wystąpili bardzo ostro przeciwko próbom komunistycznym, zmierzającym do wzniecenia strajku generalnego w Gdańsku. Między komunistami a resztą organizacyj robotników toczy się ostra walka. Dziś zakończył się strajk robotników budowlanych.

Uzyskali oni wynagrodzenie 1,27 gld. za godzinę pa godzinę pracy oraz pewne udogodnienia w sprawach urlopowych.

Gdańsk, 25. 8. (Pat.) Dzisiaj rano zakończył się strajk robotników budowlanych, natomiast strajk robotników portowych trwa nadal.

DYPLOMACJA.

Warszawa, 25. 8. (Pat.) Minister spraw zagr. udzielił exequatur p. Monnier Jacques Edwardowi generalnemu agentowi konsularnemu Francji na obszarze sta rostw wejherowskiego, kartuskiego, kościerzyńskiego i chojnickiego, województwa pomorskiego z siedzibą w Gdyni.

WIELKI ZJAZD ŚPIEWAKÓW W HANNOWERZE.

Hannower, 25. 8. (Pat.) Na dziewiątym zjeździe śpiewaków przybyło 40.000 śpiewaków. Na uroczystości otwarcia zjazdu w stadjonie śpiewał chór, składający się z 10.000 osób pod batutą prof. Wohlgemutha. Pochód śpiewaków przechodził przez ulice udekorowanego miasta przez 4 godziny.

Z ruchu gniazd sokolich.

—* **Tow gmin. „Sokół" w Grudziądzu** składa swemu b. prezesowi i obecn. członkowi honorowemu drh. G o n c e r z e w i c z o w i i jego towarzyszce życia z powodu złotego jubileuszu małżeństwa najserdeczniejsze życzenia, wszelkiej pomyślności i łask obfitości. Nasi zacni i kochani Jubilaci niech nam żyją! Czołem!

Zarząd Sokoła.

Nauka i wychowanie.

Nauczyciele szkół wyższych w Rosji.

„Gazeta Codzienna" donosi z Moskwy: Rada komisarzy ludowych uchwaliła nową ustawę o siłach nauczycielskich w wyższych zakładach szkolnych w Rosji sowieckiej.

Ustawa między innemi opiewa, że do wykonywania funkcji nauczycielskich w wyższych zakładach uprawnione są osoby, posiadające dostateczne kwalifikacje naukowe, przyczem kwalifikacje te określa się na podstawie poświadczeń urzędowych organów partji komunistycznej. (AW.)

Literatura i sztuka.

Znalezienie nieznanych ksiąg historji Liwjusza.

W prasie włoskiej pojawiły się sensacyjne pogłoski, że wczoraj p. Marcino i prof. Ridetto znaleźli nieznane dotąd księgi historji rzymskiej Liwjusza. Wiadomości te są żywo komentowane. Księgi te mają być wydane jeszcze w ciągu jesieni i zawierać wiele niezwykle ważnych nowych momentów do historji rzymskiej.

NOWE PISMO POLSKIE W PARYŻU.

Paryż, 24. 8. (Pat). W dniu wczorajszym odbyło się tu poświęcenie i otwarcie nowego lokalu redakcji pisma „Życie Polskie". Aktu poświęcenia dokonał ks. Szymbor, który następnie wygłosił serdeczne przemówienie, podnosząc zadania polskie na obczyźnie i życząc powodzenia organowi polskiemu w Paryżu.

Na otwarciu obecni byli m. in. p. poseł Chłapowski, konsul p. Lasocki przedstawiciele pracy i polonji. Stanowisko naczelnego redaktora po p. Szpotańskim objął p. Smogorzewski.

To i owo.

Nieporządki w aresztach wojskowych.

Inspekcja poszczególnych garnizonów okręgu korpusu w Brześciu nad Bugiem stwierdziła, że niektóre areszty wojskowe nie odpowiadają najprymitywniejszym warunkom hygieny. Izby aresztów są ciasne, brudne, wilgotne i ciemne. Rozkaz dowódcy okręgu korpusu gen. Rybaka w powyższej sprawie wspomina o braku zabezpieczenia przed ucieczkami więzionych oraz należytem zaopatrzeniu drzwi i okien na zimę o braku urządzeń, jak łóżek, stołków, kubłów, a w końcu i sienników, tak, że aresztowani śpią wprost na deskach, niczem nie pokrytych. W związku z tem zostały wydane zarządzenia, aby wszystkie areszty zostały zbadane komisyjnie i doprowadzono do porządku, aby odpowiadały przepisom prawnym i sanitarnym.

REKLAMY.

Ze sportu.

PIŁKA NOŻNA.

Kraków, 24. 8. (PAT). Zawody o mistrzowstwo klasy A. między Jutrzenką a Cracovią dały wynik 2:1 (1:0). Sensacyjna klęska Cracovji jest w zupełności zasłużona. Obie bramki dla Jutrzenki strzelił Krumholtz, dla Cracovji jedną bramkę strzelił Reyman.

Kraków, 24. 8. (PAT). Zawody piłki nożnej pomiędzy Wisłą a Olszą dały wynik 5:0 (3:0).

Łódź, 24. 8. (PAT). Zawody piłki nożnej pomiędzy ŁKS. a Łódzkiem Towarzystwem Sportowo - Gimnastycznem dały wynik 3:2 (1:1).

Warszawa, 24. 8. (PAT). Dzisiejsze zawody piłki nożnej między Warszawianką a A. Z. S. dały w wyniku 5:0.

Poznań, 24. 3. (PAT) Wczorajsze zawody piłki nożnej o mistrzostwo klasy A. okręgu poznańskiego pomiędzy Wartą a Polonją zakończyły się zwycięstwem Warty w stosunku 8:1

Poznań, 24. 8. (PAT). Dzisiejsze zawody piłki nożnej pomiędzy Wartą a Pogonją w dalszym ciągu rozgrywek o mistrzostwo klasy A. okręgu poznańskiego przyniosły piękne zwycięstwo Warcie w stosunku 10:0.

Poznań, 24. 8. (PAT). Dzisiejsze zawody piłki nożnej o mistrzostwo klasy A. okręgu poznańskiego pomiędzy Unją a Posnanią zakończyły się wynikiem 2:0.

Lwów, 24. 8. (PAT). Dzisiejsze zawody piłki nożnej o mistrzostwo klasy A. okręgu lwowskiego pomiędzy Czarnymi a Lechją zakończyły się zwycięstwem Czarnych w stosunku 2:0 (0:0).

Przemyśl, 24. 8. (PAT). Dzisiejsze zawody piłki nożnej pomiędzy przemyską Polonją a lwowską Pogonią zakończyły się porażką Pogoni w stosunku 2:1 (0:0).

BOKS.

„Zarząd Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Grudziądzu urządza przy współudziale swojej sekcji lekko - atletycznej Wielki Boks-Match"... — tak głosiły przez 3 dni wielkie czerwone afisze szarym tłumom naszego miasta. Bądź co bądź niełada sensacja w Grudziądzu. Tymczasem „Wielki Boks - Match" pokazał w niedzielę, że pomiędzy oznajmieniem a wykonaniem zamiaru jest jeszcze bardzo wielka różnica. Bowiem o ile był „Wielki Boks - Match" technicznie bardzo dobrze zorganizowany, o tyle — clou wieczoru — zawody bokserskie, stały na poziomie „lepszych"... bójek ulicznych lub walk cyrkowych. A nawet miało się chwilami wrażenie, że niektórzy z zawodników zdejmą rękawice i — po rozstawieniu całej familji przeciwnika po kątach — rzucą się na niego z nożem czy krzesłem w ręku. Piękno zawodów bokserskich, polegające na ich pierwszym heroizmie t. j., na knock-oucie oraz na walce lojalnej acz bezwzględnej, wymagającej nietylko ogromnego wysiłku fizycznego i fizjologicznego lecz i niepospolitej siły woli, stalowych nerwów, zimnej krwi i panowania nad sobą, inicjatywy i szybkości decyzji a nieraz i większego wysiłku umysłowego — zatracone było zupełnie. Niektórzy z zawodników walczyli widocznie pod hasłem: — nie ja ale ty, bo inaczej nożem w brzuch — gdyż nie posiadali zupełnie taktu sportowego oraz najprymitywniejszych zasad walki bokserskiej. Zaznaczam jednak, że tylko niektórzy, bo byli i tacy, — jak np. panowie Senkbeil i Mikulski — którzy nawet dość znacznie wyróżniali się pod każdym względem. Cała sztuka boksowania polega na tem, by w celu zwalczenia przeciwnika — z jednej strony unikać jego niebezpiecznych ciosów, z drugiej zaś zmusić go do odsłonięcia wrażliwych miejsc, wykorzystując ten moment dla zadania mu ciosem jaknajsilniejszych, mających go osłabić, względnie uczynić go ostatecznie niezdolnym do dalszej walki (knock-out). Knock-out jest logicznem zakończeniem dobrze obmyślanej i dobrze przeprowadzonej kombinacji. Każde uderzenie silne i celne może wywołać knock-out. Ponieważ jednak w boksie, jak i we wszelkich innych sportach, jak wogóle i we wszystkiem na świecie, element „szczęścia" odgrywa pewną rolę i nie da się po części usunąć, więc i knock-out może być spowodowany przez ślepy traf. Co do rzekomego niebezpieczeństwa — muszę wielu uspokoić. Historja boksu zna 4 wypadki śmiertelne w ciągu 200 lat. Przyczyny i skutki fizjologiczne knock-outu i wszystkich innych przepisowych ciosów bokserskich są zbadane i lekarze są zgodni co do ich nieszkodliwości. Z własnej praktyki mogą dodać, że nawet uczucie nieprzyjemne, które po knock-oucie zostaje, szybko się rozwiewa. Zawodnik, który leżał na ringu wyciągnięty jak trup, w pół godziny później może zaiądać w doskonałym humorze kolacje w towarzystwie swego zwycięzcy.

„Wielki Boks - Match" rozpoczął się punktualnie o godz. 8-mej. oP słowie wstępnem i demonstracji zasad walki, nastąpiły zawody bokserskie — których szczegółowe wyniki i krytykę podamy w następnym numerze. Po zawodach odbyła się „wielka" zabaw taneczna — na której bawiono się ochoczo do rana.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

— **HANDLOWE STOSUNKI POLSKO - ANGIELSKIE**. Związek przemysłu angielskiego (federation of British Industries) zwrócił się do Min. Przemysłu i Handlu z prośbą o podanie listy banku, instytucyj, oraz tych wszystkich osób, które są szczególnie zainteresowane w nawiązaniu i rozwoju polsko-angielskich stosunków handlowych. W związku z tym poszczególne Izby handlowo-przemysłowe przyjmują bezzwłocznie zgłoszenia się zainteresowanych. (Vars.)

— **KONFERENCJA W PRADZE W SPRAWIE TARGÓW WSCHODNICH.** W praskiej Izbie Handlowej odbyła się 25 lipca br. konferencja w sprawie lwowskich Targów. W konferencji tej wzięli między innym udział przedstawiciele czesko-słowackiego Min. Spr. Zagr. praskiej Izby Handlowej tamtejszego miejskiego urzędu handlowego, Związku czesko-słowackich przemysłowców, Targów praskich, Związku eksporterów czeskich, Związku fabrykantów obuwia, Zjednoczenia przemysłu metalowego, Związku hut szklanych, czesko-słowackich Zw. rolniczych, Związku właścicieli kopalń i Związku wytwórni maszyn. Konsulat polski reprezentowany był na tem zebraniu przez wicekonsula Pawlicę. Targi Wsch. przez dyr. Grosmana. Dyr. Grosman omówił w dłuższym referacie znaczenie i rozwój lwowskich Targów Wschodnich i zaproponował zawiązanie komitetu czeskiego, któryby miał na celu współdziałać z Targami Wschodniemi na terenie czeskim. W ożywionej dyskusji zaznaczył Dr. Kruis ze Związku czesko-słowackich przemysłowców, że koniecznem jest zorganizowanie w tym roku wycieczki czesko-słowackich interesantów na Targi Wschodnie we Lwowie, przyczem jednak podniósł że głównem utrudnieniem w polsko-czeskich stosunkach handlowych jest brak odpowiedniego traktatu handlowego, o którego zawarcie mają dopiero w najbliższych czasach rozpocząć się rokowania. W tego traktatu, wszyscy mówcy uskarżali się na brak tego traktatu, stwierdzając zgodnie, że po jego zawarciu należy oczekiwać ożywionego ruchu handlowego między obu państwami, zwłaszcza, że dzięki stabilizacji waluty handel z Polską jest teraz znacznie ułatwiony. Stosownie do tego wzmoże się również i zainteresowanie Czech Targami Wschodniemi. Z ramienia czesko-słowackich związków rolniczych inż. Junek oświadczył, że zjednoczenie to, które z całą gościnnością zajęło się rozmieszczeniem przybyłych z Polski na praktykę rolniczą do Czech młodych agronomów po wzorowych gospodarstwach rolnych, przygotowuje ze swej strony wycieczkę do Polski na Wystawę Rolniczą co do której inż. Junek otrzymał szczegółowe informacje od dyr. Grosmana. Podniesiono wreszcie, że dla wielu wyrobów czechosłowackich (jak np. obuwia) konjunktura handlowa w Polsce jest obecnie nader korzystna i że wobec tego wskazanem byłoby obesłanie niemi Targów.

Na wniosek przewodniczącego p. Matouska zawiązano z pośród obecnych Komitet dla poparcia stosunków handlowych z Polską, który w miarę potrzeby ma kooptować nowych członków specjalnie zainteresowanych w stosunkach handlowych polsko-czeskich.

Giełda pieniężna.

Warszawa, dnia 26. 8.

10-ta godzina przedpołudniem.

Dolary Stanów Zjedn.	5,16 złp.
Floreny holenderskie	198.50 „
Franki belgijskie	25,73 „
Franki francuskie	27,77 „
Franki szwajcarskie	96,62 „
Funty angielskie	23,16 „
Korony austryjackie	7,27 „
Korony czeskie	15.14 „
Liry włoskie	22.63 „
Korony norwejskie	70.15 „
Korony duńskie	82.70 „
Korony szwedzkie	136.50 „
Dolary kanadyjskie	5.00 „

Gdańsk, dnia 26. 8.

Dolar	5.57
Złoty polski	107,40
Przekazy na Warszawe	106.38

Poznańskie Notowania Zbożowe

z dnia 25. 8. 1924.

Ceny w złotych loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych

Żyto 100 kg.	15.50—16.50
Pszenica	23,00—25.00
Jęczmień zwyczajny	- 17.50
Jęczmień browarowy	20.75—22.75
Owies	15.75—16.7[illegible]
Mąka żytnia	—27.75
Mąka pszenna	41.00—43.00
Ospa żytnia	—11.50
Ospa pszenna	
Ziemniaki jadalne	
Ziemniaki fabryczne	
Peluszka	
Wyka	
Groch polny	
Groch Wiktorja	
Seradela	
Słoma luźna	
Słoma prasowana	
Siano luźne	
Siano prasowane	

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny Konstanty Dąbkowski.

Przetarg publiczny.

Wydział Powiatowy odda w drodze publicznego przetargu wykonanie powłok szosowych na następujących szosach:

a) Szabda-Karczewo razem 30 stacji, mianowicie od kilm. 58,5—59,2 od 53,7—55,7.

b) Płachoty-Wąbrzeska gr. razem 12 stacji od kilm. 0,0—1,2.

c) Płąchoty-Dąbrówka razem 9,3 stacji od kilm. 3,6—4,53.

Oferty z podaniem cen od jednej stacji t. j. 100 b. m. należy nadesłać oddzielnie dla każdej szosy w zamkniętej kopercie z odpowiednim napisem do Wydz. Pow. pokój nr. 21 do dnia października rb. godz. 12.

Podkładki przetargu są za opłatą 2,00 zł. u inż. pow. do nabycia. [1358

Brodnica, dnia 21 sierpnia 1924 r.

Powiatowy Urząd Budowlany.

Sądowa licytacja.

W czwartek, dnia 28 sierpnia rb., o godz. 10, sprzedam **w Pastwiskach** w drodze przymusowej licytacji najwięcej dającemu: **2 krowy dojne, około 52 cent. mtr. żyta, około 100 cent. mtr. siana, wagę decymalną, magiel do bielizny, maszynę do szycia, dużą szafę z lustrem, stół i 5 krzeseł, dywan, nowe ubranie męskie, portjery kapy na łóżka itd.**

[1452] **Rostkowski**, kom. sądu.

Papier pakowy

biały i szary znów na składzie. [1357

Wł. Kulerski, Grudziądz

ul. Pańska nr. 19. Telefon 320.

Skład papieru, księgarnia, drukarnia, pieczątki, instrumenty muzyczne i przybory.

Plac 23 Stycznia nr. 23. **Jakobson.**

ZĘBY

i **plomby** od **2,— zł.** począwszy w pierwszorzędnem **wykonaniu.**

Ekspedjentka

z branży bławatów i konfekcji damskiej, pierwszorzędna siła, z długoletnią prakt. i dobremi referencjami poszukiwana od zaraz. Zgł. z dołączeniem życiorysu uprasza firma **Leopold Conrad Nast., Grudziądz**, ulica Długa nr. 1. (11443

Poszukuję dzielnej samodzielnej

EKSPEDJENTKI

do oddziału galanterji i bielizny, oraz

MŁODSZEJ KASJERKI

do oddziału artykułów męskich

C. M. Powałowski, Grudziądz

Toruńska nr. 4. [1350

Tekturę **na dachy** w najlepszych gatunkach przedwojennych 1256

Smołę kamienną • Lepnik asfaltowy

Carbolineum z czystego oleju

Dziegieć • Kit dachowy

Cement • Wapno

Trzcinę • Gips • Koryta glinkowe

i wszelkie materjały budowlane dostarczają po cenach fabrycznych

Venzke i Duday Grudziądz Telefon nr. 88

Fabryka i biuro przy dworcu towarowym

KINO APOLLO

Do włącznie środy!

Niezwykle sensacyjny obraz; ścinający krew w żyłach p. tyt.:

SZALONY CZYN GALERNIKA

W roli głównej: **BROWN.** 1335

Sensacyjne momenty, jak: Walka na dachach płonącego pociągu, pożar sławnego na całą Amerykę więzienia „Sing-Sing" i ucieczka więźniów, katastrofa aeroplanowa, wyścigi i wypadki samochodowe, oraz najrozmaitsze sceny cyrkowe.

Jako nadprogram: Na ogólne życzenie jeszcze **tylko 3 dni:**
„BUFALLO BILL." **Razem 12 aktów**

W środę, o godz. 4 popoł.: **Przedstawienie dla dzieci**

Sprzedaże

FUZJA

do polowania

syst. Browning, 5 strzałowa, bardzo dobrze utrzymana, oraz

lornetka

graniastosłupowa (prysmy) do sprzedania. **Sredzki**, ulica Groblowa nr. 22/24, II piętro.

Na sprzedaż

kareta

2-osobowa w dobrem utrzymaniu. — Oferty do Gł. Pom. pod nr. 11404.

Kamienica z 20 dwupokojowemi mieszkaniami i kuchnią, 2 trzypokoj. mieszkaniami i skład z mieszkaniem 3-pokojowem do sprzedania lub zamiany na gospodarstwo 100 morgowe i wyżej. **Prühl**, Chełmińska 73. [11407

Szafa do książek do sprzedania. Zgłosz. do Gł. Pom. pod nr. 11449.

6 krzeseł dębowych i stół do rozciągania korzystnie na sprzedaż. Stolarnia, Podgórna 4.

Świeżą kiszoną KAPUSTĘ

poleca od 1 centnara wzwyż, centr. po **17 zł.** z dostawą w dom (11429

F. Daum, Kobylanka Panieńska. — Telefon Grudziądz nr. 543.

Mieszkania

Zamienię 3 pok. mieszkanie z balkonem przy główn. rynku na 2 pokoje w pobliżu Placu 23 Stycznia. Of. do G. P. pod nr. 11446

Poszukuję od 1 września **1—2 umeblow. pokoi.** Zgł. do Głosu Pomorsk. pod nr. 1338.

Pokój umebl. do wynajęcia ulica Nadgórna 2 pr. [11451

Pokój umebl. z utrzym. do wynajęcia. Groblowa 31, II ptr. pr.

Nauczyciel przyjmuje młodszych uczniów gimnazjalnych z dozorem prac domowych **na stancję.** Zgłosz. ulica Staszyca 1 II ptro. na lewo. [11442

Przyjmę panienkę na stancję z utrzyman. Wybickiego nr. 31, II p. na pr. [11453

Dwie starsze uczenice z dobrego domu, mogą znaleźć b. odpowiednią kwaterę. Adres wskaże **Przełożona Szkoły prywatnej, ul. Klasztorna 5.**

Kancelarja otwarta od godz. 10—1.

Pługi parowe

kompletny garnitur gotowe do orki

na dogodnych warunkach spłaty

PŁUGI 4, 5, 6, 7, i 10 skibowe korzystnie na sprzedaż. 952

Części zapasowe dla wszelkich systemów stale na składzie

CENTRALA PŁUGÓW PAROWYCH T. z o. p.

FABRYKA MASZYN

Telef. 6117 6950. **POZNAŃ Z. 3.** Adr. telegr.: Centroplug

KINOTEATR »ORZEŁ«

Grudziądz • Wybickiego 19.

Od **25** do **27** bm. włącznie

Film, który poruszył miljony widzów!!

Wyczekiwane arcydzieło p. t.

»Carewicz«

podług genjalnego dzieła **Gabryeli Zapolskiej w 7 wielkich aktach!!!**

W rol. główn. największe sławy polskiego ekranu: **Janina Szylinżanka - Wiktor Bieganski**

Pozatem jako nadprogram:

»CZARNY POSTRACH«

w 6 aktach **RAZEM 13 AKT.**

Obuwie wszelkiego rodzaju najpiękniejsze i najkorzystniej w firmie **Czesław Szubarga** Toruńska 3. [1108

Wszyscy **używają tylko** kawę słodowa

„MALTOPOL"

bo jest najlepszą i najtańszą, a w smaku nieprzewyższoną

Fabryka wyrobów słodowych „MALTOPOL" **Kartuzy** (Pomorze). 7371

Miłe, zajmujące i pożyteczne

KSIĄŻKI

1. **Wielki Król,** powieść dziejowa z czasów Stefana Batorego — Aleksandry Leśniewskiej . . . . **1,15 złp.** (przesyłka polecona 35 gr.)
2. **Historja o Janaszu Korczaku,** — J. Ign. Kraszewskiego z czasów Jana Sobieskiego . . . . **1,15 „** (przesyłka polecona 50 gr.)
3. **Dwa Skarby,** powieść z życia Polaków w Ameryce — F. Rogali . . **0,90 „** (przesyłka polecona 50 gr.)
4. **Oblężenie twierdzy Grudziądzkiej,** powieść Bergia . . **0,20 „** (przesyłka polecona 25 gr.)
5. **Z mych wrażeń wojennych,** — Ks. prob. Łęgi . . . . . . **0,45 „** (przesyłka polecona 28 gr.)
6. **Rachunki Rolnika-Praktyka** przez M. Pacoszyńskiego, zaprzysiężonego rewizora ksiąg, autora wielu prac rolniczo-handlowych . . . **0,90 „** (przesyłka polecona 35 gr.)

Powyższe książki nabyć można bezpośrednio w wydawnictwie Drukarni Pomorskiej za poprzedniem nadesłaniem należności włącznie kosztów przesyłki poleconej wzgl. za zaliczeniem pocztowem.

Drukarnia Pomorska

Tel. 50 i 51. ***Wydział Wydawniczy*** Tel. 50 i 51.

GRUDZIĄDZ (Pom.) Groblowa 27/29

Miejska Kasa Oszczędności

Grudziądz, Ratusz I 1305

przyjmuje depozyta, otwiera rachunki bieżące i czekowe, wykonuje przekazy i zlecenia, udziela pożyczek.

SMOSCHEWER & S-ka

T. z o. p.

BYDGOSZCZ

ul. Dworcowa nr. 31-b - Tel. 430 i 431

Adres telegraficzny: Smoscheco-Bydgoszcz



SPECJALNOŚĆ: Projektowanie i budowa kompletnych kolejek polnych oraz dostawa szyn, tarcz obrotowych, zwrotnic, wagonów, lokomotyw i t. p.

Tow. Muz. im. St. Moniuszki

Wpisy do [1351

Instytutu Muzycznego

przyjmuje biuro Towarzystwa codziennie od godziny 9—12 i od 15—18. Biuro: 3 Maja 16 (Hotel pod Lwem) II ptr. drzwi 25

BANK LUDOWY

Tel. 421. Sp. z odpowiedzialn. nieogr. **Założony w roku 1890** Tel. 421.

GRUDZIĄDZ, ul. Józ. Wybickiego 21.

Załatwia zlecenia bankowe, Przyjmuje wkładki oszczędn. i oprocentowuje wedł. umowy

Zakupuje i sprzedaje

waluty zagraniczne, złote, srebrne i papierowe.

Udziela pożyczek:

na weksle — na podkład złota i srebra i w rachunku bieżącym.

937A

Posady

Pan z lepszem wykształceniem **poszukuje posady w biurze.** Zgłosz. do Głosu Pomorskiego pod **nr. 11448**

Pomocnika malarskiego poszukuje (11394 **Lesiński**, mistrz mal. ul. Kościuszki nr. 2.

Zguby

Zgubiono książeczkę wojskową na nazwisko Bronisław Jabłoński, Grudziądz, ul. Sienkiewicza nr. 11. Uprasza się o zwrot powyższej. (11435

Różne

Pożyczki 2000 zł. poszukuje za dobrą gwarancją i procentem. — Oferty do Głosu Pomorskiego pod **nr. 11444**

Paszportowe FOTOGRAFJE w ½ godzinie [1291 **ul. 3 Maja nr. 10.**

Kryję dachy papą, dachówką i łupkiem nowe jakoteż i reperacje wykonanie fachowe pod gwarancją

Jan Rujner, Grudziądz Mickiewicza 4, I p. [1325

Smalec

domieszkę do kawy (prawdziwa Francka), **konserwy rybne, czekoladę** (Sarotti), **mydła** toaletowe i do prania, **zapałki, esencję octową, Urbin i Dobrolin** oraz wszelkie inne towary po najtańszych hurtownych cenach dziennych poleca

R. Lubner i Cie, GRUDZIĄDZ Kościuszki 34, I ptr. telefon 797.

Wapno i cement pierwszej jakości — poleca tanio — 920

Fabryka Tektur Dachowych W. Kutowski i S-ka Grudziądz, Ogrodowa 23

Asfaltową papę dachowa Smołę - Lepnik

Materjały budowlane pierwszorz. jakości poleca **TANIO**

Fabryka Tektur Dachowych

W. Kutowski i S-ka T. z o. p. Grudziądz, Ogrodowa 23

Depesze „Fatedach" Tel. 428. (220A